

# Nasze Sprawy

naszepsrawy@toruntv.pl

MIESIĘCNIK BEZPŁATNY

nr 97 / wrzesień 2018

Spółdzielczość  
mieszkaniowa w budowie  
niepodległej Polski  
strona 3-4



Tak to się zaczęło,  
czyli część druga historii  
powstania toruńskiej MSM  
strona 2

## Spółdzielcze Popołudnie. Integracja po raz piąty!



Na scenie Spółdzielczego Popołudnia zawsze znajdowało się miejsce zarówno dla gwiazd ...



... jak i dla utalentowanych dzieci i młodzieży

**„Spółdzielcze Popołudnie” na stałe wpisało się w kalendarz toruńskich imprez. Po raz piąty odbędzie się ono w ostatnią sobotę września w toruńskiej Arenie przy ul. Bema 73 -89.**

Organizatorami tej wyjątkowej imprezy są cztery toruńskie spółdzielnie mieszkaniowe. Jednak zawsze tylko jedna z nich w danym roku przewodniczy temu przedsięwzięciu.

W minionych latach liderami były: Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa (w 2014 r.), Spółdzielnia Mieszkaniowa RUBINKOWO (w 2015r.) Spółdzielnia Mieszkaniowa NA SKARPIE (w 2016 r.) oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa „KOPERNIK” (w 2017 r.)

**MSM powtórnie liderem**

W tym roku, po raz drugi, głównym organizatorem jest Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, która obchodzi Jubileusz 60-lecia powstania. Swój Jubileusz, nieco skromniejszy, bo 40-letni obchodzi także SM „Rubinkowo”. Tak więc 100-letnie urodziny dwóch Spółdzielni będziemy obchodzić na wspólnej imprezie! Organizatorzy, jak zwykle, przygotowali bogaty program tego wydarzenia.

Dobrą zabawę zapewni gwiazda polskiej estrady muzycznej: Zespół Golec uOrkiestra, którego liderami są Łukasz i Paweł Golcowie – „beskidzcy górale XXI wieku”, jak pisał o nich Janusz Stokłosa. Piosenki, które bracia komponują, łączą w oryginalny sposób elementy góralskiego

folklu z charakterystycznymi cechami muzyki pop, rock’n’rolla i jazzu. Wierność własnym korzeniom oraz bezkompromisowość w tekstach i muzyce sprawiają, że Golec uOrkiestra jest wciąż jednym z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych zespołów w Polsce.

Toruńską estradę tym razem reprezentować będzie wokalistka, kompozytorka i autorka tekstów, grająca od dziecka na pianinie i gitarze, laureatka wielu festiwali muzycznych. Kobieta charyzmatyczna, pełna energii i wdzięku, która podbija serca publiczności swoją otwartością - Sara Pach.

Spółdzielcze Popołudnie to również prezentacja działalności klubów

osiedlowych i sportowych działających w naszych spółdzielniach. Na estradzie odbędzie się pokaz judo oraz wystąpią: Zespół MIX, Grupa Break Dance „Super Heroes”, Taniec w kręgu i RYTM-X.

Dobry program, świetna zabawa, niskie ceny biletów to atuty, którymi przyciągamy na nasze imprezy tłumy spółdzielców. Chcemy w ten sposób zaspokoić potrzeby i oczekiwania mieszkańców naszych osiedli, a także pokazać, że spółdzielczość to nie tylko utrzymanie w dobrej kondycji zasobów mieszkaniowych, ale również różnorodna oferta kulturalna dla naszych członków.

To właśnie w ramach szeroko rozumianej integracji oraz prowadzonej działalności społeczno-kultural-

nej w naszych spółdzielniach, chcemy dać szansę naszym mieszkańcom na wspólne spędzenie wrześniowego popołudnia w gorącej atmosferze i super zabawie!

**Bilety w klubach**

Zapraszamy w sobotnie popołudnie 29 września od godz. 16.00.

Bilety w cenie 7 zł do nabycia od 10 września w klubach osiedlowych „Sobótka” (ul. Wojsk Polskiego 43/45) i „Kameleon” (ul. Tuwima 9) w godz. 9.00 -17.00.

Patronat honorowy nad koncertem objęli Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki oraz Prezydent Miasta Torunia Michał Zaleski. Patronat medialny TV Toruń i Radio Gra.

# Tak to się zaczęło, część II

Historia powstania Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej opowiedziana przez Stanisława Rakowicza, założyciela MSM

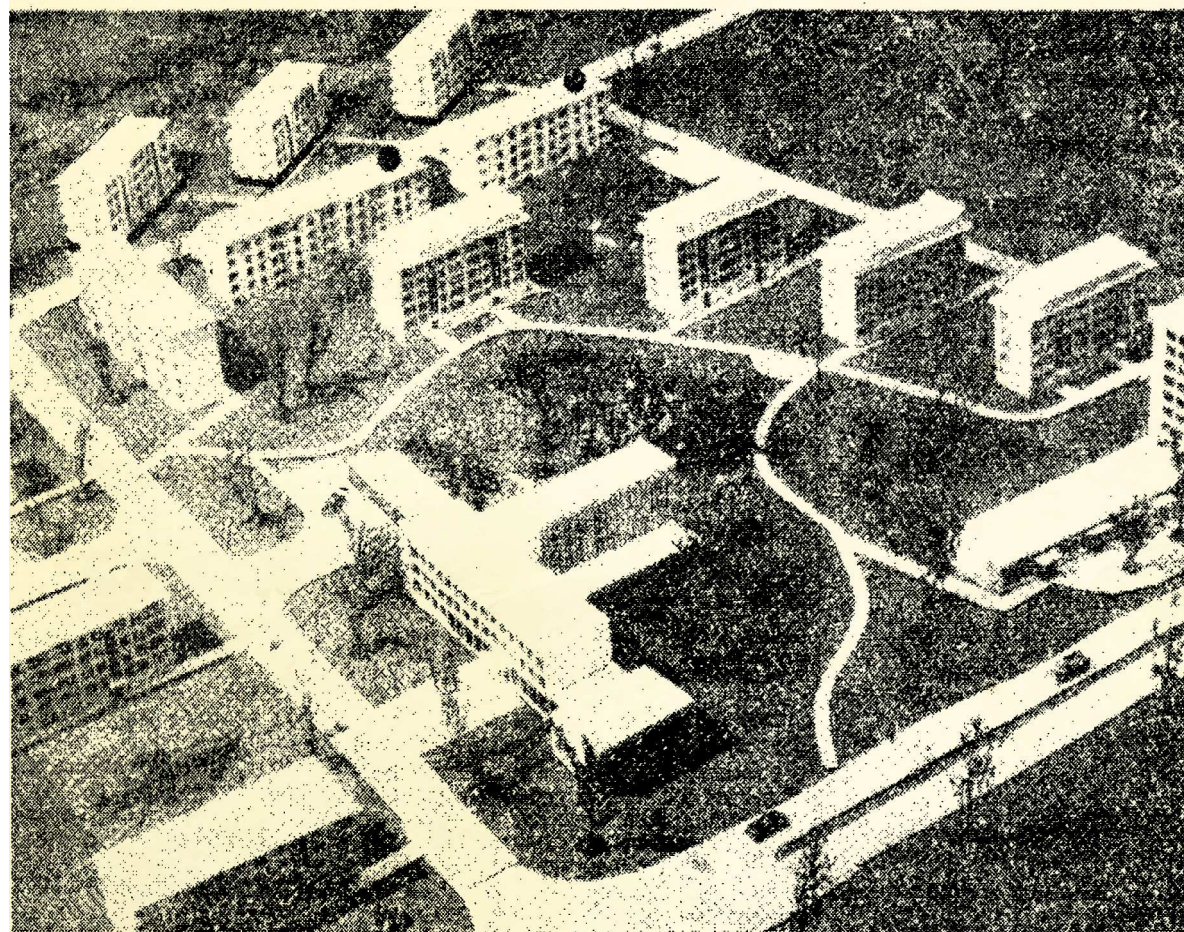
**G**azeta Pomorska już 1 maja 1958 roku mogła zamieścić zdjęcia makiety Osiedla Młodych. Było to pierwsze kompleksowo zaprojektowane spółdzielcze osiedle mieszkaniowe w Toruniu.

Udany start MSM w Toruniu był przykładem dla innych miast naszego województwa, ale nigdzie młodzieżowa spółdzielnia nie powstała, powstawały za to spółdzielnie niemłodzieżowe. Wyrazem uznania dla naszej pionierskiej roli było powierzenie mi współprzewodniczenia (drugim był starszy „przedwojenny” spółdzielca) pierwszemu po „Październiku” zjazdowi spółdzielczości mieszkaniowej. Młodzieżowy ZMS-owski rodowód MSM był tak silny, że jego kierownictwo przez ponad 51 lat w większości



Marian Rissmann i Stanisław Rakowicz na II Krajowym Zjeździe ZMS w Warszawie (1960r.)

## TO NIE „SZKLANE DOMY”



Piękne będzie młodzieżowe osiedle mieszkaniowe. Te dwa bloki oznaczone na zdjęciu makiety czarnym kółeczkiem są już na ukończeniu. Za nimi następne trzy (z czarną obwódką u dołu) są w trakcie budowy. Pomiedzy tymi blokami przebiegnie szeroka ulica, która będzie stanowić przedłużenie ul. Moniuszki.

Gazeta Pomorska 1 maja 1958

### 5 tysięcy podań

O Toruniu zwykle się mówi jako o mieście młodzi. Bo rzeczywiście jest jej tu sporo. Dużo jest także młodych małżeństw. Te jednak nie mają w tym starym grodzie najlepszych warunków. Wiadomo, brak mieszkań. Ale jak je zdobyć? Czekać... owszem, można, tylko ze perspektywa załatwienia 5 tysięcy podań o przydział mieszkania, leżących w Prezydium MRN, nie napawa optymizmem.

### Uparli się i...

Tak, to było rok temu, dokładnie 25 kwietnia. Pisano wtedy sporo o warszawskim „Osiedlu ubogich kochanków”. Ale wiadomo, pisać jest łatwiej aniżeli budować. Łatwiej jest także snuć romantyczną wizję przyszłości.

Kiedy więc toruński Związek Młodzieży Socjalistycznej trochę nieśmiało, niepewnie, wystąpił z projektem zorganizowania Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej, nie obeszło się bez przycinków. „Z czym do gościa” – opowiadali niektórzy nagabywani w sprawie wstąpienia do spółdzielni. Aby zdobyć 32 członków do spółdzielni, trzeba było trzech miesięcy czasu, a przez Komitet Miejski ZMS przewinęło się ponad 100 kandydatów.

Inicjatorzy uparli się. Ich wiara w powodzenie projektów potęgował fakt, że do spółdzielni przystąpili młodzi inżynierowie, absolwenci wyższych szkół, architekci Hanna i Adam Falkiewiczowie, konstruktor Ryszard Konikiewicz, kalkulator Czesław Krzyżykowski, elektryk Marian Rissmann. Oni również nie mieli mieszkań. Wspólnym więc wysiłkiem opracowali projekt pierwszego bloku. Marian Rissmann został prezesem spółdzielni.

Inicjatywa przybrała realne kształty. Poparcia udzielili Komitet Miejski partii i Prezydium MRN. I... zaczęło się.

Największy kłopot był z pieniędzmi. Aby bowiem „zamówić się” na trzy pokoje z kuchnią, potrzeba 25 tysięcy, dwa pokoje z kuchnią kosztują 19.300 zł, pokój z kuchnią 15 tysięcy. Sumy takiej „z rękawa się nie wytrzepie”. Niektórzy więc sięgnęli do swoich oszczędności, zrezygnowali z kupna motocykli. Największą jednak pomoc okazały zakłady pracy. Krochmalnia, Zakłady

Jajczarsko - Drobiarskie, Zakłady Nawozów Fosforowych, PKP, w formie dotacji pokryły 2/3 wkładu do spółdzielni swoim pracownikom. Tyle wynosi wkład, ponadto użytkownicy przez 40 lat płacą raty w wysokości czynszu mieszkaniowego od 200 do 300 zł.

### Na przekór sceptykom

To było rok temu. Dziś?... Na przekór niewiernym sceptykom stoją już piętra dwu osiedlowych budynków. Teraz już nikt nie powie, że to „słomiany ogień”, „gadka bez pokrycia”. Bloki te w 168 izbach pomieszczą 56 rodzin.

Rzeczywistość jednak przerosła zamierzenia. Zakładano przecież zbudować tylko jeden bldk. Tymczasem wzrastająca ciągle ilość kandydatów do spółdzielni, zmusiła inicjatorów do rozwinięcia budownictwa na szeroką skalę. Obecnie rozpoczęto budowę 2 dalszych bloków o łącznej ilości 48 mieszkań i 144 izbach. W lipcu spółdzielnia rozpocznie budowę dwóch następnych bloków, a we wrześniu jeszcze czterech. Zapotrzebowanie jednak na mieszkania jest dwukrotnie większe, na 240 mieszkań wpłynęło 845 zgłoszeń. Co dalej?

Młodzi nie zaimają rąk. Do roku 1963 pragną wybudować młodzieżowe osiedle o 14 blokach, a ponadto istnieje jeszcze rezerwa terenu pod budowę 12 domów.

Siedzimy z prezesem spółdzielni — Rissmannem nad makieta przyszłego osiedla, oglądamy projekty mieszkań. Pomyślane na wskroś nowoczesnie.

— Przy kuchni przewidziano śpiżarnię, w kuchni niezliczona ilość szaf i szafeczek, są nawet i taborety. Jest i specjalna waga na lodówkę. W łazience miejsce na pralkę. W każdym mieszkaniu balkon, a w następnych blokach także i loggia. Chcemy także — snuje zamierzenia Rissmann — pomalować balkony na różne kolory, a nawet dać różnokolorowe tynki. A w przyszłości... może znajdą się na klatkach schodowych kwiaty, obrazki...

Zamierzenia naprawdę śmiało i realnie. Przy tak wielkim skupisku nie zapomniano także o wybudowaniu sklepów z artykułami gospodarstwa domowego, drogerii, filii „Delikatesów”, magla itp. Dla „następców” — wiadomo — przedszkole i żłobek. Tutaj chyba przyjdzie z pomocą Miejska Rada Narodowa.

Gazeta Pomorska 1 maja 1958

wywodziło się z ruchu młodzieżowego.

Poświęcam MSM stosunkowo dużo uwagi, ponieważ dla mnie — absolwenta historii, była to znakomita szkoła współzarządzania przedsiębiorstwem gospodarczym. Radość budowania, w tym pierwszego własnego, samodzielnego mieszkania (utrzymuje do dziś jako konsul honorowy przeznaczony na siedzibę Konsulatu Peru w Toruniu i zachowałem człon-

kowski numer 2 w MSM), satysfakcja z faktu, że można własną uporczywą pracą zostawiać ślady na ziemi, wywarła wielki wpływ na moją karierę zawodowo-menedżerską.

Fragmenty książki: „Początki ery menedżerów w Polsce. Pół wieku kierowniczych, menedżerskich doświadczeń”, autor: Stanisław Rakowicz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010

# Nasze Wspólne Sprawy

## Spółdzielczość mieszkaniowa w budowie niepodległej Polski

Jerzy Jankowski,  
Prezes Zarządu ZRSM RP

**M**ówiąc o wkładzie spółdzielczości mieszkaniowej w procesie odbudowy niepodległej Polski 100 lat temu, trzeba powiedzieć o kondycji tego sektora. Trzeba jednocześnie pamiętać, że spółdzielczość była wówczas poważną siłą gospodarczą i społeczną, a ludzie skupieni wokół niej mieli duże doświadczenie mogące służyć odbudowie państwa.

Z ruchu spółdzielczego wywodzili się ludzie zajmujący się gospodarką, polityką, nauką i kulturą. Można tu wspomnieć choćby sylwetki Franciszka Stefczyka, Stanisława Wojciechowskiego, Zygmunta Chmielewskiego, Stanisława Thugutta, Stefana Żeromskiego, Marii Dąbrowskiej. Wielu spółdzielców służyło swoim doświadczeniem niepodległej Polsce, sprawując urzędy na różnych szczeblach władzy, w administracji, w życiu naukowym i społecznym.

### Początki spółdzielczości

Szczególne miejsce w procesie odbudowy i integracji państwa po 1918 r. zajmowała spółdzielczość mieszkaniowa, choć stanowiła stosunkowo młodą branżę spółdzielczą, a jej tradycje były w tamtym czasie znacznie krótsze niż np. bankowości, mleczarstwa czy spółdzielczości rolniczo-handlowej. Dwie pierwsze spółdzielnie mieszkaniowe na ziemiach polskich to Bydgoska Spółdzielnia Mieszkaniowa i Towarzystwo Pomoc - Spółka Budowlana w Poznaniu, obie założone w 1890 r.

W następnych latach powstało jeszcze kilka spółdzielni w dużych ośrodkach przemysłowych, np. Spółdzielnia Budowlana Polskich Urzędników Państwowych w Poznaniu (1900 r.), spółdzielnie: w Rawiczu (1904 r.), Lesznie (1905 r.), Gnieźnie, Grudziądzu, Brodnicy, Chojnicach, Tczewie, Szamotułach, Inowrocławiu, Chorzowie (1908 r.). W Krakowie wybitny społecznik dr Adolf Gross, poseł na sejm wiedeński i radny miasta Krakowa, zainicjował w 1907 r. powołanie Powszechnego Towarzystwa Budowy Tanich Domów Mieszkalnych i Domów Robotniczych. Następnie przyczynił się do wydania w 1910 r. ustawy o funduszu mieszkaniowym, która ułatwiała finansowanie budownictwa wspólnotowego i dała prawne pod-

stawy do tworzenia spółdzielczości mieszkaniowej.

Wyjątkową inicjatywą było utworzenie w 1913 r. przez grupę urzędników krakowskiej poczty Towarzystwa Budowlanego Urzędników Poczty, na czele którego stała Władysława Habichtówna. Była to spółdzielnia założona i prowadzona przez kobiety. Był to jednocześnie szczególny przykład emancypacji kobiet.

W tym samym czasie August Ranbal - szkolny kolega Stefana Żeromskiego - utworzył w Łodzi Towarzystwo Własnych Mieszkań „Nasz Dach”.

Takie były początki spółdzielczości mieszkaniowej, która stanowiła odpowiedź na bardzo złą sytuację materialną zwłaszcza robotników przemysłowych. Mimo wielu różnych inicjatyw w zakresie budownictwa mieszkaniowego trudno było w pełni zaspokoić potrzeby najbardziej potrzebujących. Tempo rozwoju taniego budownictwa zostało drastycznie ograniczone, głównie wybuchem I wojny światowej. Dopiero po jej zakończeniu możliwy był dalszy rozwój budownictwa spółdzielczego.

### Spółdzielczy boom

U progu niepodległości działało na ziemiach polskich stosunkowo mało spółdzielni mieszkaniowych; zaledwie kilkadziesiąt. Jednak dość szybko następował ich rozwój i rosła ich liczba. Stanowiło to swoisty znak tamtych czasów. Budowa mieszkań, głównie dla rodzin robotniczych, była szczególnym symbolem odbudowy państwa. Osiedla budowano głównie tam, gdzie powstawały i rozwijały się duże ośrodki przemysłowe i miejskie. Wpływało to jednocześnie na poprawę koniunktury gospodarczej w kraju.

W okresie międzywojennym można wyróżnić trzy fazy rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej:

1. Lata 1919-1929 - okres dynamicznego rozwoju wynikający z pilnej potrzeby zaspokajania głodu mieszkaniowego po zniszczeniach wojennych;
2. Lata 1930-1935 - okres wielkiego kryzysu gospodarczego oraz zahamowania budownictwa i rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej;
3. Lata 1935-1939 - okres ponownego rozwoju, bardzo dynamiczny, zahamowany wybuchem II wojny światowej.

Pierwszy okres cechował się dużą dynamiką tworzenia spółdzielni, co było spowodowane pilną koniecznością



zaspokajania elementarnych potrzeb posiadania dachu nad głową przez ogromną część społeczeństwa. Własne mieszkanie dawało poczucie bezpieczeństwa, a tym samym przyciągało i zachęcało do efektywnej pracy. Pamiętajmy, że po latach zaborów społeczeństwo polskie oczekiwało stabilizacji ekonomicznej, poczucia wolności i możliwości samostanowienia o sobie.

Rozwój spółdzielczości mieszkaniowej od samego początku był wspierany przez władze, które widziały w niej bardzo ważny czynnik determinujący funkcjonowanie państwa. Już w pierwszych miesiącach niepodległości uchwalono ustawy regulujące funkcjonowanie spółdzielni: 1 sierpnia 1919 r. Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o Państwowym Fun-

duszu Budowlanym, następnym fundamentalnym aktem prawnym była ustawa o spółdzielniach z 29 października 1920 r. Oznacza to, że miały one istotny wpływ na kształtowanie całego porządku prawnego i ustrojowego. Dowodzi, jak bardzo poważnie młode państwo, które było jeszcze „w powijakach”, traktowało spółdzielczość.

Mądrość polityków nie pozwalała na traktowanie jej po macoszemu. Dzięki wspomnianym ustawom każda spółdzielnia mogła ubiegać się i korzystać ze specjalnych funduszy państwowych. Początkowo tego typu kredyty sięgały 95% kosztów budowy, z ratami na 20 lat na 4%. Po kilku latach zmniejszono je na 80-90% kosztów budowy, na 3%. Dzięki temu w pierwszej dekadzie niepodległości powstało

wiele nowych spółdzielni lokatorskich zapewniających mieszkania osobom o najniższych dochodach.

Państwo nie zostawiało kwestii budownictwa spółdzielczego bez należytego wsparcia. W 1924 r. powstał Bank Gospodarstwa Krajowego, który przyjął na siebie zadanie kredytowania inwestycji budowlanych podejmowanych przez spółdzielnie.

Trzeba tu jeszcze wymienić inne przedsięwzięcia państwa wspierające budownictwo spółdzielcze, a mianowicie trzy ustawy z lat 1922, 1925 i 1927 regulujące kwestie rozbudowy miast.

W latach 20. budownictwo spółdzielcze nie tylko łagodziło powojenny głód mieszkaniowy, ale także w istotny sposób wpływało na rozwój infrastruktury społecznej. W powstających osiedlach budowano przed-

szkola, szkoły, sklepy, zakłady usługowe, świetlice środowiskowe, place zabaw i wiele innych. Już wtedy spółdzielnie okazywały się doskonałą szkołą pracy społecznej, współdziałania, solidarności i odpowiedzialności za lokalną społeczność. Dziś nazywamy to kształtowaniem społeczeństwa obywatelskiego.

Powiedzmy w tym miejscu o liczbie spółdzielni w prezentowanym okresie. Według danych GUS:

- w 1926 r. działało 430 spółdzielni,

- w 1927 r. - 537,

- w 1928 r. - 710

- w 1929 r. - 790.

W 1929 r. najwięcej ich było w Warszawie (37%), na kolejnych miejscach znajdował się: Górny Śląsk (10%), woj. poznańskie (8%), lubelskie (7%) i krakowskie (5%).

Jedną ze sztabowych spółdzielni w tamtym okresie była Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Jednym z jej założycieli był Stanisław Tołwiński, czołowy działacz spółdzielczy tamtych czasów, propagator idei spółdzielczych. Tworzył także inne spółdzielnie na terenie kraju, np. Gdyńską Spółdzielnię Mieszkaniową (w 1928 r.).

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa była jedną z pierwszych spółdzielni powstałych w niepodległej Polsce. Jest doskonałym i bardzo wyrazistym przykładem spółdzielni-organizatora życia społecznego swoich mieszkańców. Dbałość o wspólnotę WSM-owską przejawiała się też w dążeniu do jak najniższych opłat, co osiągnęto poprzez rozsądny system kredytowania. Czynnosc za mieszkanie 30-metrowe na osiedlu Rakowiec sięgał zaledwie 18 złotych. Dzięki dobremu gospodarowaniu WSM należała do tych nielicznych spółdzielni, które przetrwały bez większych uszczerbków okres wielkiego kryzysu gospodarczego.

Wśród wielu spółdzielni mieszkaniowych szczególną rolę w budowie niepodległej Polski odegrała Gdyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa utworzona w 1928 r. - swoisty wyznacznik rozwoju gospodarczego państwa polskiego. Wśród jej twórców byli m.in. Stanisław Szwalbe oraz wspomniany już Stanisław Tołwiński. Powstanie spółdzielni było ściśle związane z powstaniem Gdyni i budową portu w tym mieście. Było to polskie „okno na świat”, bez którego rozwój w pełni suwerennego kraju byłby bardzo utrudniony. Gdynia od momentu powstania ściągała rzesze robotników, inżynierów i kadry urzędnicze.

### Spółdzielnie przetrwały kryzys

Budownictwo spółdzielcze zataczało coraz szersze kręgi, choć tempo ich rozwoju nie było „szczytem marzeń”. Spowodowały to m.in. kryzysy, jakie boleśnie dotknęły nie tylko Polskę, ale i cały świat.

W latach 20. okres największego rozwoju przypadł na lata 1924-1929, czyli po hiperinflacji, kryzysie finansowym i krachu na Wall Street. W tych najlepszych latach powstało najwięcej spółdzielni i najszybciej rosła liczba izb mieszkalnych. Najprędniej działające spółdzielnie znajdowały się w Warszawie, Gdyni, Poznaniu, Katowicach, Chorzowie, Krakowie, Lublinie, Bielsku, Łodzi, Bydgoszczy, Włocławku.



FOT. SEAWOMIR KOWALSKI

Spółdzielnie mieszkaniowe miały silny wpływ na unowocześnianie państwa i jakościowe zmiany życia społeczeństwa. Dzięki nim zmieniały się miasta; wiele z nich przeobraziło się w duże i nowoczesne ośrodki. Zmieniała się mentalność ich mieszkańców, którzy przechodzili szybki proces emancypacji społecznej i kulturalnej.

Okres 1930-1935 to lata wielkiego kryzysu ekonomicznego na świecie. Spowodował on przerwanie wielu rozpoczętych robót, co naraziło na wielkie straty niemal 60 jednostek spółdzielczych. W roku 1931 powstały jeszcze 4 spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane, w 1932 r. - 2, a w 1933 r. - zaledwie jedna.

W 1931 r. powołano Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlano-Mieszkaniowych mający uprawnienia rewizyjne.

W 1934 r. uchwalona została nowelizacja ustawy o spółdzielniach, według której powstanie nowej spółdzielni było uzależnione od zgody związku rewizyjnego, co miało uniemożliwić tworzenie słabych spółdzielni, nierokujących rozwoju. Jak dużą rozwagą i mądrością wykazały się władze i parlament przysługując taką ustawę! Nie zamykano dróg rozwoju, nie blokowano i nie starano się „dobić” spółdzielczość mieszkaniową, ale przeciwnie. Władze państwowe zadbały o stworzenie mechanizmów zapewniających powstawanie tylko silnych i sprawnie działających spółdzielni. Współczesne władze powinny brać przykład i uczyć się na doświadczeniach z przeszłości.

Koniec kryzysu w 1935 r. oznaczał ponowny rozwój „mieszkaniówki”.

Nastąpiło szybkie ożywienie gospodarki. Spółdzielnie, np. WSM, Gdyńska SM, Chorzowska SM, Robotnicza SM im. Moraczewskiego czy Spółdzielcze Stowarzyszenie Mieszkaniowe Profesorów Uniwersytetu im. Piłsudskiego w Warszawie, podejmowały kolejne duże inwestycje. Budowano coraz więcej mieszkań, powstawały osiedla, w bardzo dużym stopniu kredytowane przez BGK.

W 1934 r., na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, powstało Towarzystwo Osiedli Robotniczych (TOR), które - pozyskując środki z Funduszu Pracy i Państwo-

wego Funduszu Budowlanego - wspomagało zarówno już istniejące, jak i powstające spółdzielnie. Promowało budowanie mieszkań mniejszych i tańszych, by zaspokoić potrzeby robotników, drobnych urzędników, niebogatych rzemieślników itp. Było to wsparcie głównie spółdzielni lokatorskich, którym udzielano kredyty na 25 do 50 lat, z rocznym oprocentowaniem 1,5%.

Spółdzielnie mieszkaniowe w okresie międzywojennym dzieliły się na dwie grupy:

1. Spółdzielnie z większymi i droższymi mieszkańami, zrzesza-

jące głównie pracowników i urzędników państwowych, profesorów, pracowników umysłowych itp.

2. Spółdzielnie robotnicze, budujące mieszkania mniejsze, tańsze i o niższym standardzie.

Do 1938 r. działało:

- 252 spółdzielnie mieszkaniowe zrzeszone w dwóch związkach rewizyjnych

- oraz 365 spółdzielni niezrzeszonych (zaledwie 19% z nich było gospodarzami czynnymi).

Wśród spółdzielni związkowych było:

- 192 budowlano-mieszkaniowe, liczące prawie 9,5 tys. członków

- oraz 60 lokatorskich, liczących 12,5 tys. członków.

Spółdzielnie lokatorskie postawiły 595 domów, budowlano-mieszkaniowe aż 2 177. Lokatorskie dysponowały 6 115 mieszkańami, własnościowe - 9 932.

Spółdzielnie lokatorskie wydały 49 mln zł, natomiast budowlano-mieszkaniowe aż 205 mln zł.

W latach 1924-1937 kredyty państwowe pozwoliły na wybudowanie blisko 100 tys. mieszkań spółdzielczych.

Podsumowując, trzeba powiedzieć, że spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce Odrodzonej była istotnym elementem wzmacniającym i spajającym wewnątrz państwo. Choć nie była jeszcze wtedy zjawiskiem powszechnym i silnie zakorzenionym w polskim społeczeństwie, to wszędzie tam, gdzie powstawały spółdzielnie mieszkaniowe, rozwijały się aktywne i zintegrowane społeczności lokalne.

Kolonie - bo tak wówczas nazywano osiedla mieszkaniowe - były tętniącymi życiem wspólnotami sąsiedzkimi. Mieszkańcy mieli nie tylko dach nad głową, ale także bogatą ofertę społeczno-kulturalną. Kluby, świetlice, boiska sportowe i place zabaw były czymś „normalnym” na terenie każdej spółdzielni mieszkaniowej. W ten sposób oddziaływały wychowawczo i kulturotwórczo na społeczeństwo, które dzięki temu silnie identyfikowało się zarówno ze swoim lokalnym otoczeniem, jak i z Ojczyzną - Polską.

Młode państwo bardzo silnie wspierało i popierało rozwój spółdzielczości mieszkaniowej. Świadczy to jednoznacznie o jej roli i wielkim znaczeniu dla całego kraju. Państwo stanowiło przyjazne prawo, politycy swoim autorytetem potwierdzali potrzebę budowy kolonii spółdzielczych, które budowano na gruntach przekazywanych przez skarb państwa. Spółdzielnie stawały się symbolem rozwoju gospodarczego kraju. Tam, gdzie wyrastały ośrodki przemysłowe, wyrastały spółdzielnie mieszkaniowe i były „motorem” procesów urbanizacyjnych. Tworzyły wspólnoty dobrze zorganizowane, z rozwiniętą infrastrukturą społeczną, a jednocześnie świetnie „wkomponowane” w miasta, w których funkcjonowały.

Można postawić tezę, że spółdzielczość mieszkaniowa swoim dobrem i działaniami bardzo mocno wpisała się w odbudowę i rozwój Polski w latach 1918-1939.

\* Referat wygłoszony na sympozjum w Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej 20 maja br.



FOT. SEAWOMIR KOWALSKI

## Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu



Marszałek Piotr Całbecki wręczył bransoletkę życia między innymi Barbarze Mazurkiewicz z Torunia, fot. Andrzej Goiński

## Marszałkowska pomoc dla seniorów i ich rodzin

Projekty dla seniorów realizowane z udziałem i przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego:

- **Domy dziennego pobytu.** Utworzenie miejsc w 40 takich placówkach, które oferują opiekę, posiłki, organizują zajęcia, imprezy i spotkania towarzyskie, przez cały rok, we wszystkie dni robocze, co najmniej przez 8 godzin dziennie. W Toruniu informacje o miejscach w domach można uzyskać pod numerami 512 390 244 i 500 061 969.
- **Wojewódzki pilotażowy program opieki senioralnej.** Wsparciem objęto 386 niesamodzielnych osób starszych. Rozwiązania to: opiekun domowy, sieć wsparcia sąsiedzkiego, wolontariat opiekuńczy i wsparcie opieki rodzinnej, a także bransoletka życia – czyli system opiekuńczo-ratunkowy oparty na nadajnikach umożliwiających szybkie wezwanie pomocy. Jesienią rozdysponujemy 100 dodatkowych bransoletek życia. Zainteresowani mogą dzwonić pod numer telefonu 56 657 14 69.
- **Szczepienia przeciwko pneumokokom.** Z marszałkowskiego programu bezpłatnych szczepień skorzysta 1,1 tysiąca osób w wieku powyżej 65 roku życia, które nie były szczepione przeciwko pneumokokom i należą do grupy ryzyka (leczą się z powodu przewlekłego nieżytu oskrzeli i dychawicy oskrzelowej).
- **Program zapobiegania upadkom dla seniorów.** To najnowszy program marszałkowski. Obejmuje ponad 700 osób. Upadki i ich konsekwencje to jedna z najczęstszych przyczyn hospitalizacji starszych osób i potencjalne zagrożenie życia. Trwają nabory do programu. Zajęcia rozpoczną się w połowie września. Zainteresowani z Torunia mogą dzwonić zadzwonić na numer 56 611 84 62.

– Starzenie się społeczeństwa jest faktem, podobnie jak to, że co trzecia starsza osoba w naszym regionie mieszka samotnie. Przygotowane przez nas propozycje i rozwiązania to właściwa odpowiedź na te wyzwania – podkreśla marszałek **Piotr Całbecki**.

## Vouchery na żłobki i nianie

Kujawsko-pomorskie rodziny mogą otrzymać nawet 800 złotych miesięcznie w postaci voucherów na pokrycie kosztów opieki na małymi dziećmi w żłobku lub wynagrodzenie zatrudnionej niani. Nowy konkurs na te formy wsparcia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego ogłosił Urząd Marszałkowski. Skorzysta z niego co najmniej 1,5 tysiąca rodzin.

– To odpowiedź na oczekiwania i potrzeby młodych rodziców, przede wszystkim matek małych dzieci. Przygotowaliśmy ją z myślą o ułatwieniu im powrotu na rynek pracy – podkreśla marszałek **Piotr Całbecki**.

Pieniądze, które trafią bezpośrednio w ręce rodziców, można wykorzystać na pokrycie kosztów opieki nad maluchami do trzeciego roku życia. Chodzi między innymi o wynagrodzenie niani (do 800 złotych miesięcznie) i dziennego opiekuna (do 600 złotych miesięcznie), a także opłacenie pobytu malucha w żłobku (do 800 złotych miesięcznie) lub klubie dziecięcym (do 600 złotych miesięcznie). Z takiej pomocy można korzystać przez 12 miesięcy. Dodatkowym wsparciem są szkolenia i doradztwo dla rodziców poszukujących pracy.

Z voucherów będą mogli skorzystać młodzi rodzice, którzy są osobami bezrobotnymi i biernymi zawodowo, pozostającymi poza rynkiem pracy ze względu na opiekę nad dziećmi do lat 3, a także te osoby, które powróciły już do pracy po przerwie związanej z opieką nad małym dzieckiem.

Dysponować voucherami będą organizacje pozarządowe, firmy i instytucje, które zgłoszą się do konkursu (w puli jest 18 milionów złotych) i będą realizować projekty w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. To już kolejny taki konkurs. Wcześniej z wsparcia skorzystało już 1,7 tysiąca rodzin.

Informacji na temat naboru udziela punkt marszałkowskiej sieci informacyjnej funduszy europejskich w Toruniu, Urząd Marszałkowski, plac Teatralny 2, tel. 56 621 83 41; 56 621 82 68; 56 621 84 09.



Rodzice mogą otrzymać do 800 zł. na pokrycie kosztów opieki nad maluchami, fot. Tymon Markowski

## 500 złotych dla uczniów

Stypendia, nawet w wysokości 500 złotych miesięcznie mogą otrzymać utalentowani uczniowie w dziedzinach humanistycznych, przyrodniczych i zawodowych z kujawsko-pomorskich szkół.

Z trzech marszałkowskich programów stypendialnych skorzysta łącznie prawie 3 tysiące uczniów. Na wnioski czekamy od 1 września. Więcej informacji dotyczących stypendiów na edukacja.kujawsko-pomorskie.pl, a także:

- Prymus Pomorza i Kujaw – prymus.kujawsko-pomorskie.pl, tel. 668 506 961,
- Humanisci na start – humanisci.kujawsko-pomorskie.pl, tel. 883 359 314,
- Prymusi Zawodu Kujaw i Pomorza – zawodowyprymus.kujawsko-pomorskie.pl, 571 293 087.



# TEATR IM. WILAMA HORZYCY W TORUNIU

## wrzesień 2018



Annibale Ruccello

### Pięć róż dla Jennifer

Reżyseria: Maria Spiss

O POSZUKIWANIU WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI NA WESOŁO

08.09. (sobota), godz. 19:30  
09.09. (niedziela), godz. 19:30  
11.09. (wtorek), godz. 19:30



### W co się bawić?

PIOSENKI WOJCIECHA MŁYNARSKIEGO

Reżyseria: Grzegorz Wiśniewski

08.09. (sobota), godz. 19:00  
09.09. (niedziela), godz. 19:00  
11.09. (wtorek), godz. 19:00  
12.09. (środa), godz. 19:00  
13.09. (czwartek), godz. 19:00  
14.09. (piątek), godz. 19:00



Gotthold Ephraim Lessing

### Natan mędrzec

Reżyseria: Piotr Kurzawa

14.09. (piątek), godz. 19:00  
15.09. (sobota), godz. 19:00  
15.09. (niedziela), godz. 19:00



Anna Magalska

### 9 x John L.

Reżyseria: Anna Magalska

18.09. (wtorek), godz. 19:00  
19.09. (środa), godz. 19:00



Jerzy Andrzejewski

### Bramy raj

Reżyseria: Krzysztof Rekowski

PIĘĆ RÓŻNYCH OBRAZÓW MIŁOŚCI

21.09. (piątek), godz. 19:00  
25.09. (wtorek), godz. 19:00  
26.09. (środa), godz. 19:00



Kabaret literacki / program 3: Kuracja Horzycy

### Loża Kopernika

Opieka artystyczna: Paweł Paszta

KABARET LITERACKI CZYLI LIRYCZNIE, MAGICZNIE I PIEPRZNIE

21.09. (piątek), godz. 21:00  
28.09. (piątek), godz. 21:00



Sławomir Mrożek

### Tango

Reżyseria: Piotr Ratajczak

KAŻDE POKOLENIE MA SWÓJ GŁOS

22.09. (sobota), godz. 19:00  
23.09. (niedziela), godz. 19:00  
28.09. (piątek), godz. 19:00  
29.09. (sobota), godz. 18:00  
30.09. (niedziela), godz. 18:00



Peter Turrini

### Józef i Maria

Opieka reżyserska: Jan Hussakowski

PORUSZAJĄCA OPowieść O SAMOTNOŚCI

25.09. (wtorek), godz. 19:00  
26.09. (środa), godz. 19:00  
27.09. (czwartek), godz. 19:00



Ingrid Lausund

### Skrzywienie kręgosłupa

Reżyseria: Karolina Kirsz

WYŚCIG SZCZURÓW CZAS ZACZAĆ!

30.09. (niedziela), godz. 19:00

# Żegnajcie wakacje! Jesieni nadszedł czas

Tego lata w naszych klubach osiedlowych działo się naprawdę dużo. Podsumujmy zatem wakacje i zobaczymy, co nas czeka w nowym sezonie kulturalno-oświatowym.

**T**egoroczne wakacje sprzyjały aktywnemu wypoczynkowi. Słoneczna pogoda pozwoliła zrealizować wszystkie zaplanowane na ten sezon wydarzenia. Z aktywnych form wypoczynku w klubach „Kameleon” i „Sobótka” mogli skorzystać wszyscy zainteresowani. Propozycje kierowane były do wszystkich grup wiekowych. Najmłodszy uczestnik miał 6 lat a najstarszy 86.

## Półkolonie bez nudy

Od pierwszych dni wakacji dzieci w wieku 7-12 lat uczestniczyły w półkoloniach. Podczas czterogodzinnych zajęć brały udział w ciekawych zajęciach sportowo-rekreacyjnych i kulturalno-oświatowych. Łącznie zrealizowaliśmy cztery tygodniowe turnusy, w których uczestniczyło w sumie ok. 120 dzieci. Półkoloniści brali udział w grupowych rozgrywkach w kręgle w „Lucky Star”, podziwiali panoramę naszego miasta podczas rejsu statkiem po Wiśle, mieli okazję wyładować swoją dziecięcą energię w „Kinder Parku” w basenach z piętkami lub na zjeżdżalniach i trampolinach, podczas upałów ochłodzić się na basenie „Olender” w Małej Nieszawce, zwiedzić Centrum Nowoczesności i wziąć udział w warsztatach w Młynie Wiedzy oraz w Muzeum Zabawek i Bajek, doświadczyć kontaktu ze sztuką na warsztatach plastycznych w Centrum Sztuki Współczesnej oraz obejrzeć filmowe nowości w Cinema City.

W lipcu aktywnie działały dwie świetlice środowiskowe dla dzieci: „Kameleon” na Osiedlu Letnia i „Świetliki” na Osiedlu Lelewela. Codziennie przez trzy godziny wykwalifikowana kadra pedagogów organizowała dzieciom czas wolny. Zróżnicowany program zajęć był niewątpliwym atutem, a znalazły się w nim m.in.: wizyty na krytej pływalni, zabawy sportowe na świeżym powie-

trzu, kinowe premiery czy warsztaty w Manufakturze Cukierków.

Wielu niezapomnianych wrażeń dostarczył także dwudniowy wyjazd do Górzna, gdzie w Ośrodku Edukacji Ekologicznej „Wilga” dzieci uczestniczyły w ciekawych zajęciach oraz korzystały z kąpeli w jeziorze. Pobyt dzieci w świetlicach jest współfinansowany przez Gminę Miasta Toruń.

Z niezwykłymi wspomnieniami wrócili koloniści z letniego wypoczynku w Korbielowie w Beskidzie Żywieckim. Odwiedzili tam Muzeum Zamku Żywieckiego, Górę Żar i Bielsko-Białą oraz przewędrowali malownicze górskie szlaki. Po reakcjach można było uznać, że bardzo spodobała się również wizyta w Bącówce połączona ze spotkaniem z góralami, degustacją prawdziwych wyrobów serowych i poznawaniem tajemników wypasu owiec. Duże zainteresowanie wzbudziło także spotkanie z lokalnymi rzemieślnikami połączone z zajęciami z bibułkarstwa. Dziesięć dni wypoczynku jednak bardzo szybko minęło pozostawiając miłe wspomnienia.

## Wycieczki dla trochę starszych

Tak jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa przygotowała bogaty program wyjazdów dedykowany zarówno dla całych rodzin jak i pojedynczych osób w średnim wieku oraz seniorów. Cykl wycieczek rozpoczął wyjazd do Świeradowa Zdroju. Podczas ośmiodniowego pobytu uczestnicy zwiedzili okolicę oraz korzystali z zabiegów rehabilitacyjnych.

Stałym punktem oferty klubu „Kameleon” są jednodniowe wycieczki do ośrodka kultury maryjnego w Licheniu. Od lat cieszą się one niesłabnącym powodzeniem. Uczestnicy tradycyjnie pod pieczę przewodnika zwiedzili sam Licheń oraz największą w Polsce kościół - Sanktua-

rium Matki Bożej Licheńskiej - ze słynnym Cudownym Obrazem.

Kolejną z letnich wypraw była 5-dniowa wycieczka do Szczecina. W jej programie znalazło się także m.in. zwiedzanie Świnoujścia, Międzyzdrojów, Kamienia Pomorskiego, Wolińskiego Parku Narodowego, wyspy Uznam, wypad do Niemiec ze zwiedzaniem Oceanarium w Stralsundzie, Fermy Motyli w Trassenheide i nadmorskiego kurortu Ahlbeck.

## Będzie się działo

Wakacje choć tak przez nas lubiane, to mają to do siebie, że szybko mijają. Spółdzielcze kluby nie kończą jednak swojej aktywności i rozpoczynają nowy sezon „jesiennie - zimowy”.

Już w poniedziałek 3 września dzieci po przerwie wakacyjnej wrócą do szkoły, a kluby na nowo zapełnią się uczestnikami cyklicznych zajęć.

Oferta na sezon 2018/2019 będzie obfitowała w zajęcia propagujące ruch i zdrowie. W programie znajdują się cieszące się niesłabnącą popularnością: aerobik dla pań, callanetics gimnastyka dla seniora, taniec w kręgu, taniec brzucha, joga, teatr tańca dla dzieci „Mikrusy II”, kursy tańca towarzyskiego, zajęcia relaksacyjne czy zumba.

Zachęcamy także do spróbowania swoich sił w popularnej ostatnimi czasy zumbie dla seniorów (zajęcia „zumba gold”) czy zajęciach na świeżym powietrzu z instruktorem Nordic Walking. Zapraszamy też miłośników gier planszowych na cotygodniowe spotkania. Jak zwykle przy klubach będą spotykały się również sekcje hobbystyczne, m.in.: Klub Filatelisty, sekcje brydżowa i tenisowa czy Klub Krótkofalarski. W klubach można również uczestniczyć w wieczorkach tanecznych w każdy wtorek w „Kameleonie” i w każdy czwartek w „Sobótce”. Na długie zimowe wieczory dobrym towarzyszem mogą być książki z zasobów osiedlowej biblioteki.

Na koniec warto przypomnieć, że w klubach „Sobótka” i „Kameleon” można również wynająć sale. Zarówno na prowadzenie przez rozmaitych instruktorów zajęć dla mieszkańców jak i na wszelkie zebrania, konferencje, pokazy czy nawet uroczystości rodzinne.

Szczegółowe informacje dotyczące terminów zajęć i spotkań poszczególnych grup oraz ich harmonogram można uzyskać bezpośrednio w klubach osiedlowych lub znaleźć na stronie internetowej [www.msm.torun.pl](http://www.msm.torun.pl)

Z klubem „Kameleon” przy ulicy Tuwima 9 można kontaktować się telefonicznie pod numerami 56 622 56 64 lub 697 707 048, a z klubem Sobótka przy ul. Wojska Polskiego 43/45 pod numerami telefonu 56 623 08 72 lub 697 707 086.



Grupa kolonistów w Korbielowie w Beskidzie Żywieckim



Wycieczka do Świeradowa Zdroju



Wycieczka do Solca Kujawskiego



Wyjazd do Górzna

## FELIETON MIESZKAŃCA

### Mieliśmy prawdziwe lato

Na zakończenie lata, które chyba będzie z nami i jesienią, mogę tylko napisać, że nasze prośby zimą czy wiosną o słońce zostały wysłuchane. Nawet w nadmiarze.

Każdemu było ciężko funkcjonować gdy temperatury sięgały 30 stopni. Powinniśmy więc dziękować tym, którzy ciężko pracowali bez klimatyzacji, a czasami nawet bez choćby zwykłego wiatraka.

Podczas wakacji mieliśmy też w mieście kilka większych imprez plenerowych i pierwszy raz od paru lat nie zagroził im deszcz. Ten zaś po okresie upałów stał się teraz na wagę złota. W efekcie wszyscy już się spodziewamy, że ze względu na suszę ceny żywności poszybują w górę.

Lekko nie będzie ale taka uroda natury, a skutek tego odczujemy w kieszeni. Koniec końców możemy chociaż przyznać, że lato w tym roku mieliśmy prawdziwe.

(JAKUB WIŚNIEWSKI)

# Przedawnienia roszczeń – część 2



Marek Kozłowski  
Radca Prawny

W nawiązaniu do poprzedniego artykułu dotyczącego zmian przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz.U.2018.1025 - tekst jednolity) stanowiących o przedawnieniu roszczeń cywilno-prawnych poniżej przedstawione zostaną przepisy przejściowe zawarte w nowelizacji z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U.2018.1104), która weszła w życie w dniu 9 lipca 2018 roku.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej nowelizacji i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie nowych przepisów regulację Kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanej tą właśnie nowelą.

Jak natomiast stanowi art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej jeżeli zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego w tym nowym brzmieniu, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie nowych przepisów. Na przykład jeżeli roszczenie stało się wymagalne dopiero w sierpniu 2018 roku a nowelizacja przepisów zmieniła termin jego przedawnienia z 10 na 6 lat to w tym przypadku zastosowanie będzie miał termin 6-letni liczony od dnia 9 lipca 2018 roku.

Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie przepisów znówelizowanych, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Oznacza to, że jeśli w konkretnej sprawie poprzednio obowiązujące przepisy przewidywały dłuższy termin przedawnienia a wprowadzone zmiany termin ten skróciły, bieg terminu przedawnienia może rozpocząć się dopiero od dnia 9 lipca 2018 roku. Wyjątkiem jest sytuacja, w której bieg tego terminu rozpoczął się przed dniem 9 lipca 2018 roku i zgodnie z uprzednio obowiązującymi przepisami skończyłby się wcześniej aniżeli przewidują przepisy nowe. W takim przypadku obowiązującym będzie ten wcześniejszy termin. Na przykład jeśli roszczenie stało się wymagalne w 2013 roku a nowelizacja przepisów zmieniła termin jego przedawnienia z 10 na 6 lat to w tym przypadku zastosowanie będzie miał termin 10-letni.

Ponadto, do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 §1 Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym (art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej). Co istotne, roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie nowych przepisów nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem (9 lipca 2018 roku) skutkom przedawnienia określonym w ustawie Kodeks cywilny w nowym brzmieniu jego przepisów. W tym miejscu ponownie trzeba podkreślić, iż zgodnie z art. 117 §21 k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, co oznacza to, że w chwili obecnej w przypadku sporu sądowego, którego stroną jest konsument sąd będzie musiał z urzędu zbadać czy objęte żądaniem pozwu roszczenie nie uległo przedawnieniu, bez potrzeby podnoszenia przez konsumenta zarzutu przedawnienia. Ponadto, wprowadzony nowy art. 1171 k.c. przewiduje, że w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Korzystając z tej możliwości sąd powinien rozważyć m. in. jaka była długość terminu przedawnienia, długość okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia, a także charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia.

Przedawnienia roszczeń – część 2

Przedawnienia roszczeń – część 2

## Kupno, sprzedaż i wynajem mieszkań w Biurze Nieruchomości MSM

**Biuro Nieruchomości Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej zachęca Państwa do zapoznania się z ofertą sprzedaży i wynajmu mieszkań na rynku wtórnym.**

Wszystkie aktualne oferty z opisem nieruchomości, podaną ceną i zdjęciami są dostępne na naszej stronie internetowej [www.msm-torun.pl](http://www.msm-torun.pl).

Wybrane oferty sprzedaży i wynajmu mieszkań umieszczone są w gablocie reklamowej przed wejściem do budynku naszego biura przy ulicy Tuwima 9. Osoby, które nie mają dostępu do internetu mogą zapoznać się z propozycją sprzedaży czy wynajmu nieruchomości w Biurze Nieruchomości. W tym numerze „Naszych Spraw” szczególnie polecamy poniższe oferty.



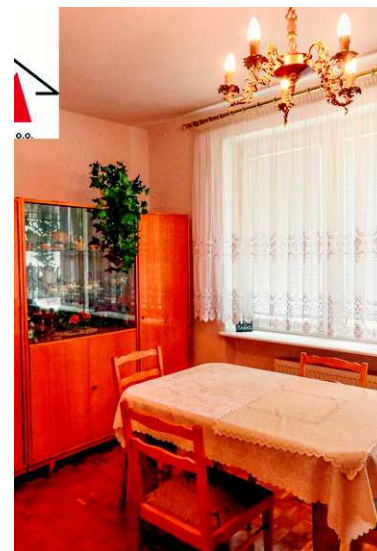
- ulica **Dziewulskiego**, metraż 60 metrów kwadratowych, 3-pokojowe, 2 piętro z dużym balkonem, blok w płycie, w bardzo dobrym stanie, w świetnym punkcie, cena 263 tysięcy złotych, SM „Rubinkowo”.



- ulica **Kołałataja**, metraż 72 metry kwadratowe, 4-pokojowe, 4 piętro z loggią, blok w płycie, częściowo wyposażone, w bardzo dobrym stanie technicznym, atrakcyjna cena 280 tysięcy złotych, spółdzielnia MSM.



- ulica **Podgórna**, metraż 46 metrów kwadratowych, 2-pokojowe, 2 piętro z balkonem, blok w cegle, wolne od zaraz, po częściowym remoncie, cena 223 tysięcy złotych, spółdzielnia „Kaganek”.



- ulica **Szosa Chełmińska**, metraż 44 metry kwadratowe, 2-pokojowe, 2 piętro z balkonem, blok w cegle, mieszkanie wolne od zaraz, wraz z wyposażeniem, cena 235 tysięcy złotych, Wspólnota Mieszkańcowa.



- ulica **Matejki**, metraż 49 metrów kwadratowych, 3-pokojowe w dobrym stanie, 3 piętro z balkonem, wieżowiec, wolne od zaraz, szczególnie polecane pod inwestycję na wynajem, cena 210 tysięcy złotych, spółdzielnia MSM.



BIURO OBSŁUGI INTERESANTÓW  
tel. 56 622 41 15, wew. 20

SPRZEDAŻ LOKALI: tel. 56 622 41 15, wew. 65  
fax 56 662 74 02

BIURO REKLAMY: ul. Gąlczyńskiego 31  
tel. 56 658 11 75

SEKRETARIAT MSM,  
ul. Tuwima 9  
tel. 56 622 41 15, 56 691 81 15,  
fax 56 622 59 15

POGOTOWIE TECHNICZNE MSM  
tel. 56 623 07 28,  
godz. 15.00-22.00 (w dni robocze),  
10.00-22.00 (w dni wolne)

POGOTOWIE DŹWIGOWE: tel. 19282  
(całą dobę)

ADMINISTRACJA OSIEDLA MŁODYCH  
I KOCHANOWSKIEGO  
ul. Gąlczyńskiego 27, tel. 56 622 39 02

OSIEDLE LETNIA  
ul. Witkowskiego 3, tel. 56 649 66 49

ADMINISTRACJA OSIEDLA CHROBREGO  
I DEKERTA  
ul. Wojska Polskiego 43/45,  
tel. 56 623 13 20

ADMINISTRACJA OSIEDLA LELEWELA  
I KOŁAŁATAJA  
ul. Lelewela 3, tel. 56 655 27 86,  
56 655 27 77

ADMINISTRACJA OSIEDLA JAR  
ul. Freytaga 18, tel. 56 637 17 00,  
email: ao@msm.torun.pl

ODCZYTY WODOMIERZY „KERAM”  
tel. 56 654 08 94

KLUB „KAMELEON”, ul. Tuwima 9  
tel. 56 622 56 64

KLUB „SOBÓTKA”  
ul. Wojska Polskiego 43/45, tel. 56 623 08 72

TVK, ul. B. Głowackiego 2,  
e-mail: boa@tvk.torun.pl  
Centrum Telefoniczne Abonentów,  
tel. 649 66 66  
Windykacja, tel. 56 640 27 07, 640 27 21  
Reklama TVK, tel. 56 658 18 00  
Redakcja, tel. 56 691 81 81

WYDAWCA:  
Młodzieżowa Spółdzielnia  
Mieszkaniowa w Toruniu  
ul. Tuwima 9, 87-100 Toruń  
tel. 56 622 41 15, 56 691 81 15  
fax 56 622 59 15,  
e-mail: naszesprawy@torun.tv.pl

Redaktor Naczelny: Marek Zaborski  
Reklama: tel. 693 970 280, 693 970 309

[www.reklama.torun.pl](http://www.reklama.torun.pl)

Za treść reklam i ogłoszeń Wydawca  
nie odpowiada.